

TYGODNIK SUWALSKI

NR 4(273) ROK VII

24 STYCZNIA 1996

CENA 40 GR (4000 ZŁ)



**TARGI PO RAZ
CZWARTY**

s. 2

Podczas lutowych targów zaprezentują się firmy m.in. z branż spożywczej, tekstylnej, odzieżowej, obuwniczej, zabawkarskiej, kosmetycznej, meblowej oraz inwestycyjnej.

**OSTATNI
KAMEDUŁA
WIGIERSKI**

s. 5

Skąd się w Wigrach wziął, kim był, gdzie się kształcił? Przecież znał zespół poklasztorny lepiej od nas wszystkich, przewodników suwalskich.

**CZY
MOŻNA
SIĘ WZBOGACIĆ?**

s. 7

TADEUSZ – pracownik PKP
– Czyba na przemyśle, bo jak inaczej? Albo też jakiś spadek, a może wygrana w jakimś losowaniu lub konkursie?

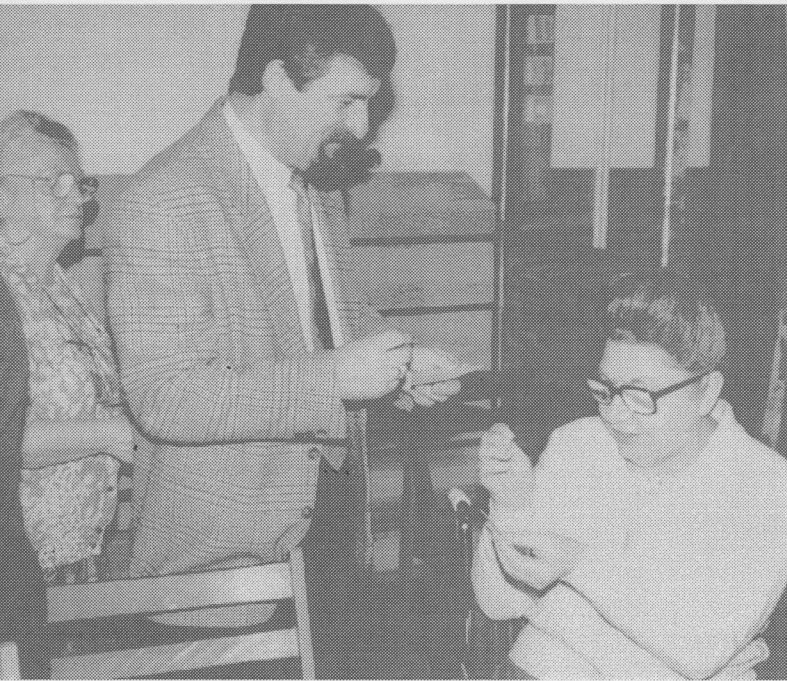
**JUŻ
ZA 100 DNI**

s. 8-9

Jak każda tradycja, bal rozpoczął się polonezem. Po wymianie okolicznościowych życzeń i podziękowań oraz symbolicznej lampce szampana nastąpiły tańce oraz liczne konkursy.

WYDARZENIA LOKALNE

OPLATEK U WETERANÓW



Polski Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych zrzesza 32 tysiące osób. Jego głównym celem jest otaczanie opieką swoich członków i pozostałych po nich współmałżonków w zakresie pomocy socjalnej i zdrowotnej. Związek opiekuje się też miejscami martyrologii Polaków na terenie więzień, obozów i miejsc pamięci narodowej.

Założone 25 listopada 1995 r. suwalskie koło związku liczy 70 osób – 60 mieszkańców Suwałk i 10

Sejn. Są to byli więźniowie niemalże wszystkich obozów koncentracyjnych w Polsce i Europie.

13 stycznia br. członkowie suwalskiego koła zorganizowali spotkanie oplatkowe. Okazję tę wykorzystano do składania życzeń, śpiewania kołęd, recytacji wierszy obozowych, wspomnień z odległych lat. Gościem honorowym był prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz.

O związku i ich działaczach będziemy wkrótce pisać szerzej na łamach „TS”. (zg)

Fot. Z. Gataczewski



EUROREGION NIEMEN

Inicjatywa utworzenia Euroregionu Niemen zawarta została w końcowej deklaracji uczestników III Bałtyckiego Forum Gospodarczego, które odbyło się w lutym ubiegłego roku. Najważniejszym inicjatorem jego powołania była Polsko-Litewska Izba Gospodarcza. Na podstawie umowy zawartej z przewodniczącym Sejmiku Samorządowego powstało Biuro Euroregionu, którego dyrektorem został Tadeusz Osiniak.

Euroregion obejmować będzie swoim zasięgiem tereny przygraniczne Polski, Litwy, Białorusi i Rosji. Rolę obserwatorów Biuro Euroregionu zamierza zaproponować państwom położonym na trasie Via Baltica - Łotwie, Estonii oraz Finlandii.

Pomysł jego powołania znalazł poparcie m.in. wśród marszałków

sejmu i senatu i komisji parlamentarnych. Wojewoda suwalski zwrócił się do prezydenta RP, by objął tę inicjatywę honorowym patronatem.

Euroregiony, które na terenach przygranicznych Unii Europejskiej funkcjonują od ponad trzydziestu lat, są szansą na ożywienie współpracy między sąsiadującymi ze sobą jednostkami administracyjnymi, oddzielnymi granicami państwowymi.

W lutym br. przewidziane jest spotkanie z przedstawicielami administracji państw zainteresowanymi powstaniem Euroregionu Niemen, na którym prawdopodobnie dojdzie do podpisania czterostronnego porozumienia oraz utworzenie Prezydium Euroregionu. (an)

TARGI PO RAZ CZWARTY

Polsko-Litewska Izba Gospodarcza już po raz czwarty organizuje Suwalskie Targi Przygraniczne. Jest to największa impreza targowo-wystawiennicza we wschodniej Polsce, w której uczestniczyć będzie ok. 200 wystawców z Polski, Litwy, Obwodu Kaliningradzkiego i Białorusi. Dotychczas do udziału w targach zgłosiło się ponad 160 przedsiębiorstw.

W tym roku organizatorzy ze względu na brak w naszym mieście obiektów targowych z prawdziwego zdarzenia postanowili zmniejszyć liczbę wystawców, a

część „budowlaną” targów - INVESTBUD'96 - przenieść na kwiecień.

Podczas lutowych targów zaprezentują się firmy m.in. z branży spożywczej, tekstylnej, odzieżowej, obuwniczej, zabawkarskiej, kosmetycznej, meblowej oraz inwestycyjnej. Uczestnicy będą prezentować swoje wyroby w trzech salonach wystawienniczych, czyli w hali OSiR i salach gimnastycznych dwóch suwalskich szkół, między którymi będą kursowały specjalne autobusy. (an)



KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (12 - 18 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 43 włamania i kradzieże, trzy rozboje i jeden zgon z powodu zaczadzenia. W 10 wypadkach drogowych 15 osób zostało rannych.

Na gorącym uczynku zatrzymano 46 sprawców przestępstw, w tym 33 przemytników.

Włamania i kradzieże

Z pomieszczeń biurowych Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii przy ul. Utrata w godzinach pracy nieznanego sprawcę ukradł z pokoju pracownikowi saszetkę z dokumentami, legitymacją służbową i pieczętką.

Ze sklepu spożywczo-monopolowego przy ul. Kościuszki złodzieje wynieśli wyroby alkoholowe i papierosy o wartości ok. 700 złotych.

Po wybiciu szyby w oknie włamywacze dostali się do mieszkania przy ul. Gałaja, skąd skradli 150 złotych.

Szukamy samochodów

W ubiegłym tygodniu skradziono trzy samochody: dużego fiata koloru kości słoniowej o numerze rejestracyjnym SUU 8459, zielonego poloneza (SWL 1535) i czerwonego „malucha” (SUY 2582).

Wypadki drogowe

Na skrzyżowaniu Utraty – Sejneńskiej kierujący fiatem 126 p 34-letni suwalczanin nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z ładą. Pasażerowie malucha (żona kierowcy i 12-letni syn) przebywają w szpitalu. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku i zgłosił się na policję po dwóch dniach.

Na ul. Utrata kierowca skody favorit również nie ustąpił maluchowi pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu. Pasażerka skody ze złamanym obojczykiem znajduje się w szpitalu.

Strzały w Suwałkach

16 bm. zatrzymany został przez policję groźny przestępca. Ukrywał się on w jednym z mieszkań przy ul. Nowomiejskiej. Listem gończym poszukiwany był przez sąd olsztyński za to, że nie powrócił z przepustki do zakładu karnego w Kamińsku, w którym odsiadywał karę 15 lat pozbawienia wolności za napady rabunkowe. Podejrzany jest również o zabójstwo oraz jego usiłowanie na terenie województwa olsztyńskiego. Aby go zatrzymać, funkcjonariusze musieli użyć broni. Został ranny w nogi, jednak jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Tego samego dnia został przewieziony do więziennego szpitala w Barczewie.

Najszczerze wyrazy współczucia

Kol. **Honoracie Rudnik**

z powodu śmierci

OJCA

składają

koleżanki i koledzy

z Urzędu Miejskiego w Suwałkach

Z wielkim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 stycznia 1996 r. zmarł
śp.

FRANCISZEK KARPOWICZ

współtwórca suwalskich wodociągów, długoletni pracownik
zasłużony dla rozwoju branży wodociągowej

ŻONIE I RODZINIE

składamy wyrazy najgłębszego współczucia

Dyrekcja i pracownicy
Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji
w Suwałkach

Koleżance **Beacie Jodango**
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają współpracownicy
z Urzędu Miejskiego

Pani

Janinie Kanozie

najserdeczniejsze życzenia

z okazji 20-lecia pracy w Biurze Rady Miejskiej

składają

koledzy i koleżanki

z Urzędu Miejskiego



ZAPROSILI NAS:

- ★ Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej
 - na odczyt dra Piotra Wróblewskiego pt. „Odmiany stylowe współczesnej polszczyzny”.
 - na spotkanie autorskie z Tadeuszem Radziwonowiczem na temat „Suwalskie archiwum i jego materiały w publikacjach”.
- ★ PRiBO do odwiedzenia stoiska firmowego na Targach BUDMA'96 w Poznaniu.
- ★ Medyczne Studium Zawodowe na uroczystość wręczenia dyplomów.
- ★ Przedszkole nr 19 na koncert z okazji Dnia Babci i Dziadka.

Za zaproszenia dziękujemy!

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Urząd Rady Ministrów przeprowadził kontrolę w Urzędzie Wojewódzkim. Była ona związana z koniecznością uzupełnienia informacji odnośnie niektórych zarzutów rzekomych nadużyć stawianych wojewodzie suwalskiemu przez Zarząd Regionu Pojezierze NSZZ „Solidarność”.

★ Wznowił działalność Bank Rozwoju Rolnictwa ROLBANK. Trwa proces przejmowania go przez Bank Zachodni SA z Wrocławia, który prawdopodobnie zakończy się w pierwszym kwartale tego roku.

★ W Suwałkach powstaje nowa szkoła prywatna – Zaoczne Studium Dziennikarsko-Edytorskie. Studium przeznaczone będzie dla osób, które

dotąd nie zetknęły się z zawodem dziennikarza, oraz dla pracowników radia, prasy i telewizji. W tej chwili nie jest jeszcze wyjaśniona jego prawna sytuacja.

★ W dniach 18-20 stycznia w Rydze odbywały się I Międzynarodowe Targi Ryskie - Polska Prezentacja Gospodarcza POLEXPOR RYGA'96, zorganizowane przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą. W targach uczestniczyło 65 firm z Litwy, Łotwy oraz Polski, w tym 15 z regionu północno-wschodniego. Wystawcy prezentowali m.in. artykuły spożywcze, maszyny, kosmetyki, meble, a także materiały budowlane.

(an)

★★★

27 absolwentów wydziału pielęgniarstwa Medycznego Studium Zawodowego w Suwałkach otrzymało dyplomy. Szczegóły za tydzień.

Fot. Z. Gałaszewski



PREZYDENT MIASTA

W minionym tygodniu prezydent Suwałk przebywał w Warszawie, gdzie spotkał się z wiceministrem Przemysłu i Handlu Tadeuszem Soroką oraz wiceministrem Finansów Ryszardem Pazurą. Rozmowy dotyczyły utworzenia Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Brał też udział w uroczystości wręczenia dyplomu absolwentom wydziału pielęgniarstwa Medycznego Studium Zawodowego w Suwałkach (zdjęcie obok).

Dokonał omówienia protokołu kontroli przeprowadzonej przez Delegaturę Najwyższej Izby Kontroli w Białymstoku w dn. 1.12.1995 – 19.02.1996 r.

Tematem kontroli objęto realizację zadań przez Wydział Architektury, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w zakresie zagospodarowania przestrzennego.

(an)

Fot. Z. Galaszeński



ZARZĄD MIASTA

Podczas posiedzenia 17 stycznia Zarząd Miasta rozpatrzył kilka punktów porządku dziennego, m.in. wniosek rodziców Radosława Szulca, ucznia Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Suwałkach, o dofinansowanie jego wyjazdu na warsztaty i konsultacje do Getyngi w Niemczech. Członkowie Zarządu postanowili przekazać 2000 złotych z budżetu miasta na specjalne konto, z którego będzie udzielana pomoc uzdolnionym muzycznie uczniom, w tym Radkowi.

Ponadto pozytywnie odniósł się do wniosku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w sprawie wcześniejszego przekazania dotacji na jego funkcjonowanie (przelania na konto MOPS-u sumy równej 3/12 przyznanej dotacji).

Zarząd zapoznał się też wstępnie z „Załoženiami polityki społeczno-gospodarczej oraz kierunkami rozwoju miasta do 2000 r.”. Dyskusję na ten temat przeniesiono na dodatkowe posiedzenie, które odbyło się 20 stycznia. Szczegóły w następnym numerze. (an)

WIZYTA W WILNIE

W dniu 12 stycznia miałem przyjemność gościć w Uniwersytecie Polskim w Wilnie na zaproszenie rektora prof. dr. hab. Romualda Brazisa.

Po zapoznaniu się z działalnością i funkcjonowaniem uniwersytetu miałem możliwość rozmowy z panem Józefem Kwiatkowskim - prezesem Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie, podczas której poruszone zostały zagadnienia związane z działalnością szkół, w których nauczanie odbywa się w języku polskim.

Korzystając z zaproszenia pana Ryszarda Maciejkianca - prezesa Związku Polaków na Litwie i posła na Sejm Republiki Litewskiej - miałem zaszczyt uczestniczyć w uroczystych obradach parlamentu litewskiego poświęconych 5. rocznicy ataku wojsk radzieckich na wileńską więź telewizyjną. Byłem też świadkiem okolicznościowego przemówienia Marszałka Sejmu RP Józefa Zycha, przyjętego bardzo gorąco przez parlamentarzystów i gości.

Sekretarz Urzędu Miasta
Adam Karczewski

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

13 stycznia

Mariusz Cichosz i Renata Powałka
Józef Konopko i Wacława Strózik

**

W DNIACH 12 - 18 BM. SPORZĄDZONO 36 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 11 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Martyna Jagłowska (c. Grzegorza i Teresy)
Paulina Jonio (c. Waldemara i Jadwigi)
Paulina Jakubowska (c. Mariusza i Anny)
Sylwia Romanowska (c. Wojciecha i Edyty)
Angelika Siernicka (c. Adama i Katarzyny)
Daniel Zajkowski (s. Zbigniewa i Jolanty)
Dawid Jakubowski (s. Franciszka i Teresy)
Paweł Kiler (s. Tomasza i Anny)
Marcin Rowiński (s. Józefa i Małgokoty)
Dominik Zdancewicz (s. Jerzego i Haliny)
Cezary Siemiaszko (s. Jarosława i Barbary)

URZĄD MIEJSKI

NAD CZYM PRACUJEMY?

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY, GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ I OCHRONY ŚRODOWISKA

Kontynuuje się prace związane z zatwierdzeniem projektów planów zagospodarowania przestrzennego południowej części osiedla E. Plater, Daszyńskiego i północnego odcinka ul. Reymonta. Przygotowuje się projekt budżetu Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 1996 rok. Sporządza się również sprawozdanie za rok 1995 z zakresu prawa budowlanego.

Wydział realizuje też sprawy bieżące dotyczące ustalania warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, udzielania pozwoleń na budowę oraz z zakresu nadzoru architektoniczno-budowlanego i specjalistycznego. (aw)

Na zdjęciu: Elżbieta Bogdan (z lewej) i Ewa Szulc-Pachut.

Fot. Z. Galaszeński





W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

WIKTOR WINIKAJTIS – OSTATNI KAMEDUŁA WIGIERSKI

Przywożę wycieczkę pod mury wigierskiego klasztoru. Wysiadam. Z domku furtiana wychodzi drobny, niepokazny człowiek, dość biednie ubrany. *Dzień dobry państwu. Chcecie obejrzeć nasz obiekt? Służę. Proszę za mną. Panie prezesie – to do mnie – ile mamy czasu?*

Tak mniej więcej pamiętamy my, przewodnicy, pana Wiktora, człowieka, który stał się powojenną legendą Wigier, który był znany nie tylko w Polsce.

Skąd się w Wigrach wziął, kim był, gdzie się kształcił? Przecież znał zespół poklasztorny lepiej od nas wszystkich, przewodników suwalskich. Dla większości swoich rozmówców był postacią dość tajemniczą, bo o sobie mówił mało i niechętnie i to tylko tym, do których miał szczególne zaufanie.

W Wigrach, a dokładniej na terenie poklasztornym, pojawił się w 1970 roku. Pomagał przy odbudowie obiektu, pomagał na plebanii, pomagał okolicznym gospodarzom przy pracach polowych. Z tego żył, ale żył biednie. Chętnie, gdy miał czas, przysłuchiwał się przewodnikom oprowadzającym wycieczki. Wiele rozmawiał z konserwatorami zabytków pracującymi przy odbudowie i czytał, czytał, czytał...

Po dwóch latach stał się fachowcem, zaczął samodzielnie oprowadzać wycieczki. Nasi przewodnicy chętnie oddawali mu swe grupy widząc, że robi to nie gorzej, a często lepiej od nich. Sami mieli

W ciągu naszej długoletniej znajomości krok po kroku poznałem jego niecodzienne życie.

Urodził się w 1927 r. we wsi Nowosady, 6 km na północ od Sejn. Rodzice gospodarzyli na 5 ha ziemi średniej jakości. Ojciec zmarł, gdy on miał 3 lata. Matka wyszła ponownie za mąż. Ojczyzna miała dobrego, zawsze go ciepło wspominał. Połączone dwie gospodarki poprawiły stan materialny rodziny. Do wojny ukończył tylko trzy klasy szkoły powszechnej, ale za okupacji dużo czytał i uczył się samodzielnie. To pozwoliło mu po wojnie dostać się do liceum w Sejnach. Uczył się w tak zwanej klasie semestralnej, realizującej w ciągu roku program dwóch klas normalnych. Radził sobie dobrze, ale po półtora roku musiał naukę przerwać, by pomagać w gospodarce.

Jego marzeniem była zawodowa służba wojskowa. W 1948 roku został powołany do wojska i ukończył z pierwszą lokatą szkołę podoficerską w stopniu plutonowego. Miał perspektywy dostania się do szkoły oficerskiej, ale na przeszkodzie stanęła ideologia. W rodzinie były tradycje akowskie. Ojczym współpracował z AK, a brat matki i dwaj jego synowie (Morozowie) aresztowani przez gestapo zginęli 1 kwietnia 1944 r. w egzekucji w Suwałkach. Nic więc dziwnego, że nie chciał wstąpić do ZMP i wrócić do domu.

W latach 1951–52 w sąsiedniej

chwilę wytchnienia i często mogli pogłębić swe wiadomości. Dodatkową atrakcją dla słuchaczy był jego śpiewny, sejneński akcent.

Nie tylko tym nas zadziwił. Mało kto wie, że obrazy zdobiące kościół wyszły w większości spod jego pędzla. Nie był może prawdziwym artystą, ale dobrym kopiistą. Brał mały obrazek i metodą kratkowania powiększał do wymaganych rozmiarów, często dopasowując do zachowanych starych ram.

Dzieła jego myliły nawet fachowców. Pamiętam jedną ze związanych z tym anegdot, zresztą autentyczną. Ukazał się właśnie jeden z albumów naszego pojezierza. Mielśmy jakąś przewodniczką uroczystości. Podszedł do mnie z tym albumem i zagadnął: – Panie prezesie, to mądrzy ludzie pisali? – Oczywiście. – I mądrzy sprawdzali? – No, chyba tak. – To patrz pan.

Pokazał mi zdjęcie obrazu w głównym ołtarzu i podpis: „Obraz pędzla nieznanymi mistrzów włoskich z XVII w. o dużej wartości artystycznej”. Byłem wtedy jednym z niewielu, którzy wiedzieli, że on był autorem.

Miałem to szczęście, że darzył mnie od początku zaufaniem. Byłem przyjacielem tego niezwyklego człowieka. A być przyjacielem takich ludzi jest przecież szczęściem.

Że pochodził spod Sejn, poznałem po jego mowie, co zresztą potwierdził. Po bliższym poznaniu przypomniał mi jeden wspólny epizod: – Pan był w partyzantce? – Tak. – W sejneńskim Borku? – Tak, ostatnie dwa miesiące. – I jak wyszliście z okrażenia, zatrzymaliście się w olszynie u Gerwela w Nowosadach? – Tak. – I obiad przynosił wam taki chłopak, a pan mu pokazywał, jak się celuje z karabinu. – Możliwe, dokładnie już nie pamiętam. – To właśnie byłem ja.

Tak właśnie splatają się czasem ludzkie losy.

wsi Łumbie miała bazę postWi-Nowska grupa partyzancka Piotra Burdyna. Wiktor i jego ojczym pomagali partyzantom zwalczającym znieprawdopodobny reżim.

Po rozbięciu grupy w 1952 r. przez UB i KBW nastąpiły aresztowania. Nie ominęły one Wiktora i jego ojczyma. Za współpracę z „bandytami” sąd w Białymstoku skazał Wiktora na cztery i pół, ojczyma na 6 lat więzienia. Na skutek amnestii wrócili po półtora roku.

Zajęli się zapuszczoną gospodarką. Cisnęły ich tzw. obowiązkowe dostawy. W 1969 r. zmarła matka. Gdy ojczym ożenił się powtórnie, Wiktor odszedł. Nie podawał wprawdzie powodu, wręcz wspomina, że ojczymowi w ożenku pomagał. Widocznie uznał, że czas pójść na swoje. Wylądował w Wigrach. Dlaczego właśnie tu? Chyba po prostu znalazł pracę. I tak to się zaczęło...

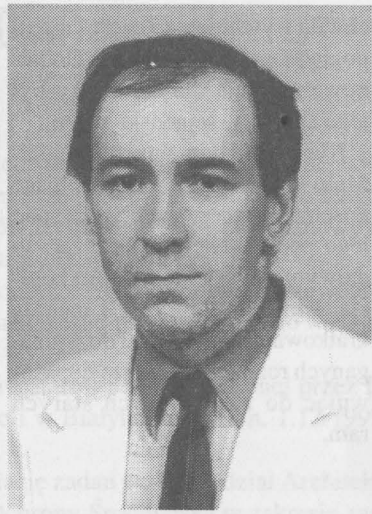
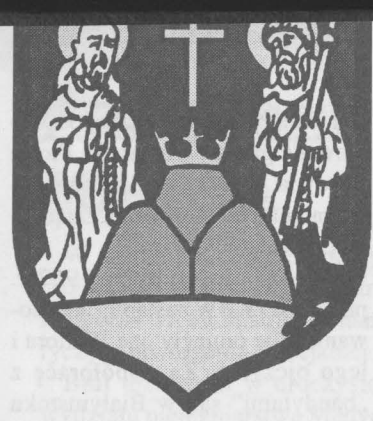
W naszej pamięci zostanie zawsze skromny, życzliwy człowiek, który nigdy nie chwalił się (a przecież miał czym) i nigdy niczego od nikogo nie wymagał. Powiedziałbym odwrotnie, wszystko mu załatwiać trzeba było niejako „na siłę”. Władze wojewódzkie przyznały mu na nasz wniosek uprawnienia przewodniczkic (przeszkoda – brak pełnego średniego wykształcenia). Po długich staraniach parafia zatrudniła go jako stałego pracownika–przewodnika, co zapewniło mu skromną emeryturę, której zresztą nie doczekał. Za swe usługi nie chciał brać wynagrodzenia.

Dodać muszę, że poza pięknym i poprawnym językiem polskim władał biegle litewskim i rosyjskim, a od biedy mógł również objaśniać po niemiecku, angielsku i francusku. Tych trzech ostatnich języków nauczył się absolutnie sam. A kim mógłby być, gdyby otrzymał odpowiednie wykształcenie?

Odszedł nagle, tak jak się pojawił. Zmarł w nocy na serce, samotnie, jak żył. Zostanie w naszej pamięci. Dziś oprowadzając wycieczki po zespole poklasztornym prawie słyszę jego głos i bezwiednie powtarzam jego zdania.

Życie miał skromne i niemal pustelnicze. Nic dziwnego, że zwano go żartobliwie „ostatnim wigierskim kamedułą”.

Jerzy Klimko



ty Podstawowej nr 10.

Interesuje się informatyką, sportem (koszykówka, szachy, tenis stołowy), turystyką, poezją śpiewaną.

Żona jest pielęgniarką. Córka kończy w tym roku naukę w Szkole Podstawowej nr 10. (aw)

PRZEDSTAWIAMY

PIOTR ZIELIŃSKI

Urodził się 12 maja 1956 roku w Poznaniu. Ukończył Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Bydgoszczy (dyplom posiada); nauczyciel techniki i informatyki. Pracował początkowo w szkole w Kiszkwie (woj. poznańskie), później w Suwałkach - SP 5, SP 7 i SP 10. Od 1 września 1991 roku piastuje funkcję dyrektora Szko-

BEZPIECZEŃSTWO W SUWAŁKACH

Problem bezpieczeństwa w naszym mieście był ostatnio tematem posiedzenia Komisji Porządku Publicznego Rady Miejskiej. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Policji i Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Publicznych. Jedną z poruszonych przez radnych spraw dotyczyła skrzyżowania w obrębie ulic Podhorskiego, Pułaskiego i Reja.

Od początku istnienia tego skrzyżowania wydarzyło się tam 16 kolizji drogowych i 1 wypadek komunikacyjny. Korzystający z niego kierowcy mają wiele zastrzeżeń, dotyczących głównie organizacji ruchu, w tym też nieczytelności oznakowań pionowych i poziomych.

Wspomniane skrzyżowanie jest fragmentem głównego ciągu komunikacyjnego Suwałk. W związku z tym nie można na nim przeprowadzić radykalnych zmian. W najbliższych miesiącach, jak poinformowali przedstawiciele WDDM, zostanie opracowane studium organizacji ruchu dla całego miasta z uwzględnieniem ruchu lokalnego, które będzie podstawą do wprowadzenia ostatecznych rozwiązań w oznakowaniu.

Sprawę bezpieczniejszego korzystania ze skrzyżowania można rozwiązać jedynie za pomocą drobnych zmian, np. wprowadzając ruch jednokierunkowy na części ulic Reja i Pułaskiego, poniżej omawianego węzła komunikacyjnego.

Po dyskusji Komisja Porządku Publicznego wystawiła wniosek o wystąpienie do wojewody suwalskiego o niezwłoczne wprowadzenie zmian w organizacji ruchu, tak by poprawiły one bezpieczeństwo w rejonie ulic Podhorskiego, Pułaskiego i Reja.

Ponadto komisja m.in. rozpatrywała temat utrzymania porządku na ulicach Suwałk w okresie zimy. Postanowiono wystąpić do spółdzielni mieszkaniowych i ZBM, by podjęli działania zmierzające do utrzymania należytego porządku na terenach, które im podlegają.

Komisja wystąpiła też z wnioskiem, by Straż Miejska uczestniczyła w jarmarkach na targowicy przy ul. Bakalarzewskiej, ponieważ dochodzi tam do uchybień w opłatach targowych.

Komisja Porządku Publicznego zapoznała się też z opinią Komisji Zdrowia i Problematyki Społecznej w sprawie wniosku Komendy Rejonowej Policji, która po skargach mieszkańców i własnych interwencjach w punktach gastronomicznych przy ul. Reja („Skrzydełko”) i ul. Witosa („Max”) wystąpiła o cofnięcie zezwolenia na sprzedaż alkoholu w tych punktach. Komisja Zdrowia pozytywnie zaopiniowała wniosek KWP.

Sklepom, w których będzie na miejscu spożywany alkohol, będą cofane koncesje na jego sprzedaż. (an)

W SPRAWIE UNIwersYTETU

Pan
Marian Luto
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Suwałkach

W imieniu Klubu Chrześcijańskiego zwracam się z prośbą do Pana Przewodniczącego o umieszczenie w programie najbliższej sesji Rady Miasta punktu o obniżeniu o połowę wysokości diet radnych.

Zaoszczędzone pieniądze proponujemy przekazać Uniwersytetowi Polskiemu w Wilnie.

Mam nadzieję, że Pan ze zrozumieniem potraktuje naszą propozycję.

W imieniu
Klubu Chrześcijańskiego
Leszek Lewoc
Przewodniczący

★ ★

Odpowiadając na pismo z dnia 12 stycznia 1996 r. uprzejmie informuję, że sprawa, o której jest mowa w powyższym wystąpieniu, nie spełnia wymogów par. 37 Statutu Miasta Suwałk, a więc nie może być przedmiotem obrad najbliższej sesji Rady Miejskiej Suwałk.

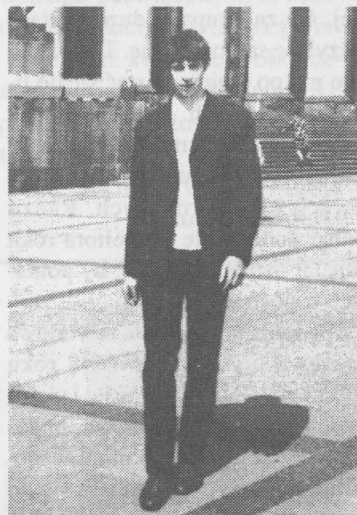
Wniosek Pana Przewodniczącego Klubu może być potraktowany jedynie jako apel do radnych.

Marian Luto
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Suwałkach

DYŻUR RADNYCH

26 stycznia (piątek) w godz. 14.00 – 16.00 w Biurze Rady Miejskiej (pok. 120) dyżur radnych pełnić będą Stanisław Romotowski i Tadeusz Kłaczkowski.

FOTOKONKURS „1 z 5”



KTO TO JEST (RADNI)

- 1) Józef Zawadzki
- 2) Piotr Szmulik
- 3) Andrzej Soroka
- 4) Marek Tomasz Korzun
- 5) Ryszard Łapiński

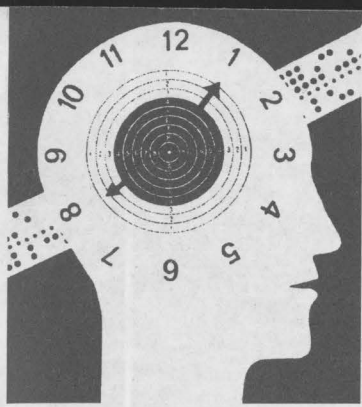
Wśród Czytelników, którzy rozpoznają bohatera naszego konkursu, prześlą rozwiązanie wraz z kuponem (w ciągu 7 dni) na adres redakcji „TS”, zostanie wylosowana wartościowa nagroda książkowa wraz z osobistą dedykacją bohatera.

FOTOKONKURS
„1 z 5”

KUPON
NR 14

ROZWIĄZANIE FOTOKONKURSU „1 z 5”

Zdjęcie w 43. numerze „TS” przedstawiało radną **Marię Lauryn**. Nagrodę (do odebrania w redakcji) wylosowała **Teresa Suchocka**, ul. Andersa 2 A.



CZY MOŻNA SIĘ WZBOGACIĆ?

ANTONI LESZCZYŃSKI – dostawca

– No, tego to ja nie wiem. Chciałbym zarobić więcej, ale nie mam możliwości i czasu. Są tacy, co w kilka dni potrafią zarabiać krocie, ja do nich, niestety, nie należę.

MARYLA – studentka

Przyjemnie jest, kiedy nie trzeba się martwić o fundusze na życie. Wzbogacić się można, jak sądzę, na różne sposoby. Chociażby odziedziczając po kimś spadek albo wygrywając w popularnej ostatnio numeromanii. Niestety, w tej ostatniej nie miałam szczęścia. A szkoda.

STANISŁAW – uczeń ZSZ

– Jak ktoś jest obrotny i przedsiębiorczy, może się wzbogacić. Czy ja taki jestem, to się jeszcze okaże, jak będę mógł decydować sam za siebie i obracać własnymi pieniędzmi.

NATALIA KULIG – ekspedientka

– Można, tylko trzeba umieć działać i dążyć do celu prawie po trupach, inaczej się nie da.

RENATA

– Nie znalazłam pracy w swoim zawodzie, więc zaczęłam robić coś na własną rękę. Wyszywam obrusy. Kiedyś byłam w Niemczech, tam im się spodobały i teraz dzięki temu mogę na swojej pracy niezłe zarobić. Jak więc widać można się wzbogacić, niekoniecznie robiąc coś nielegalnego.

BOGDAN TOMASZEK – elektryk

– Jak kiedyś wygram w toto-lotko, lotto lub w coś innego, wtedy będę mógł cokolwiek mówić o wzbogaceniu się, teraz nie mam o tym żadnego pojęcia.

GRAŻYNA – uczennica LO

– Owszem, dorabiam. Trochę, bo czasu nie ma za wiele na rozwijanie swych zdolności w pilnowaniu dzieci, ale wzbogaciłam się na tyle, że teraz nie muszę już prosić rodziców o dodatkowe pieniądze. Są z tego bardzo zadowoleni, ja również, bo

SONDA „TS”

to takie żałosne ciągle prosić ojca lub mamę o parę groszy.

KRYSTYNA KOLONKA – pracownica baru

– Znajoma wynajęła dom na wsi, z którego przeprowadziła się do stolicy. Zamieszkał tam jakiś obcokrajowiec z rodziną. Znajoma zarabia na tym tyle, że równie dobrze mogłaby nie pracować. Teraz też coś

wymyśliła. Tacy obrotni ludzie umieją sobie w życiu poradzić i się wzbogacić.

MARIUSZ – żołnierz

– Pewnie można, skoro niektórym się to udaje. Każdy chciałby mieć pieniądze większe od tych, które dostaje w wypłacie. Każdy też narzeka na ich brak. To prawie jak choro-

EWA – nauczycielka

– Kto umie zadbać o własne interesy, ten się też bez problemu wzbogaci.

TADEUSZ – pracownik PKP

– Chyba na przemyśle, bo jak inaczej? Albo też jakiś spadek, a może wygrana w jakimś losowaniu lub konkursie?

URSZULA JABŁOŃSKA – pielęgniarka

– Są tacy ludzie, którym nie sprawa to kłopotów. Wiedzą, jak zarobić w pięć minut milion albo i więcej. Ale to są bardzo pomysłowe osoby. Znam kogoś takiego. Pohańdował trochę, potem założył własny sklep, a niedawno zajął się naprawą samochodów. Ciągle ma nowe pomysły na to, by się wybić ponad przeciętność, mimo że i tak jest bardzo niezwykłym człowiekiem.

ZBIGNIEW – emeryt

– Naprawiam znajomym zegarki, czasem też i sprzęt gospodarstwa domowego. A jak trzeba, to zreperuję też inne rzeczy. Dorabiam sobie trochę, ale czy mogę nazwać to wzbogacaniem się?

BARBARA – kioskarka

– Ci się wzbogacają, co prowadzą własny biznes. A na rozkręcenie czegoś trzeba mieć pieniądze, i to niezłą sumkę. Ale skąd ją wziąć?

GRAŻYNA OPACKA – pracownica poczty

– Podziwiam tych, którzy za wszelką cenę starają się zdobyć wielkie pieniądze i nie liczą się ani z własnym zdrowiem, ani też przede wszystkim z innymi.

Notowała: **Anna Wasilewska**

SUWAŃSKIE RETRY

MOJA PRZYGODA Z HARCERSTWEM W ZESPOLE SZKÓŁ EKONOMICZNYCH

Początek roku szkolnego 1980.

– Zostałaś służbowo przeniesiona na etat komendanta VIII Szczępu HSPS przy ZSE CZSR „Sch” – zakomunikowała mi zastępca komendanta Suwalskiej Chorągwi ZHP, dh hm. Anna Szaławińska.

– Co? Do „ekonomiaka”? Za żadne skarby! – wykrzyknęłam. (Dobrze pamiętam, co mówiło się wówczas o tej szkole i panującej tam dyscyplinie).

– To jest awans. Nie rozumiesz? Zresztą, wszystko jest już załatwione. Jutro rano zgłosisz się do dyrektora szkoły.

Nazajutrz o godz. 8.00 stałam przed drzwiami gabinetu dyrektora mgra Józefa Sysaka. Serce waliło mi tak mocno, iż miałam wrażenie, że



sekretarka, pani Halina Ołdak, słyszy również jego bicie.

Dyrektor Sysak uniósł okulary i poczułam na sobie jego przesywające spojrzenie, od którego zdrząły mi kolana.

– Pani siada – rzekł sucho.

Rozmowa była krótka i rzeczowa. Staralam się odpowiadać spokojnie, chociaż czułam, że coraz bardziej wycisza mi w gardle. Po dłoniach, spoczywających na kolanach, pozostały na sukience wilgotne plamy.

Jak się jednak wkrótce okazało, moje obawy były przedwczesne. Współpraca z dyrektorem Sysakiem, od którego wiele się nauczyłam, układała się dobrze. Przejęłam prężnie działający VIII Szczęp HSPS, którego prawdziwym motorem była moja poprzedniczka, dh hm. Krystyna Broc, długoletnia i doświadczona instruktorka ZHP.

Tak rozpoczęła się moja przygoda z harcerstwem w ZSE CZSR „Sch”.

Jedną z drużyn – „Przyjazne dłonie”, pracującą w latach 1984–90, zasługuje na szczególne wyróżnienie. Nie sposób jest wyliczyć wszystkich, w czym uczestniczyły członkinie tej drużyny:

trzykrotny udział w operacji „Bieszczady - 40”, rajdy, zjazdy, organizacja wielu imprez rocznicowych, niezwykle ciekawe formy obchodów Dnia Nauczyciela, choinki noworoczne dla dzieci z Pogotowia Opiekuńczego, opieka nad miejscami pamięci narodowej, udział w Alertach Naczelnika ZHP, przeglądach, festiwalach (piosenki harcerskiej i turystycznej).

Niewątpliwie największym sukcesem było dwukrotne zdobycie przez drużynę „srebrnych” i „brązowych Muszelek Wigier” (1985, 1986) na Chorągwanym Festiwalu Piosenki Harcerskiej w Ełku. Na uwagę zasługuje również fakt, że drużyna zaprezentowała montaż słowno-muzyczny w Anielinie (woj.

kieleckie) w miejscu śmierci Henryka Dobrzańskiego „Hubala” – bohatera Suwalskiej Chorągwi ZHP, podczas zlotu wszystkich drużyn, hufców, chorągwi noszących imię mjr. „Hubala” (maj 1985 r.).

Drużyna współpracowała z jednostką wojskową stacjonującą na ulicy Wojska Polskiego, gdzie niejednokrotnie występowała na okolicznościowych imprezach. W wyniku owej współpracy klasy maturalne kilkakrotnie korzystały z sali klubowej i zaplecza kuchennego podczas organizacji studniówek (za symboliczną odpłatnością). Dwie osoby wspomagały wokalnie zespół milicyjno-wojskowy „Wspólny Patrol”, który brał udział w jubileuszowym XX Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu. Również dzięki pomocy jednostki nowy wystrój otrzymała szkolna Izba Pamięci Narodowej.

W roku 1990 drużyna przestała istnieć. Harcerstwo przestało być modne.

A szkoda.

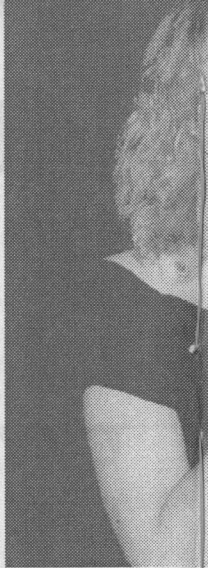
hm. **Danuta Tutak-Suchowier** była drużynową drużyny „Przyjazne dłonie”



polonez w wykonaniu maturzystów i dyrekcji szkoły.



Dyrektor ZSE, Maria Lucyna Janiszewska, życzy spotkania w takim samym składzie podczas rozdania świadectw dojrzałości.



Monika Giedrojć - Szkolnego, uczennica, kowania nauczyci



dziękowania i kwiaty dla pani dyrektor ZSE Marii Lucyny Janiszewskiej przekazują reprezentanci maturzystów:

JUŻ ZA STO DNI...

Na 100 symbolicznych dni przed egzaminami maturalnymi uczniowie ostatnich klas szkół średnich bawili się na studniówkach. Nasz fotoreportaż przedstawia taki bal uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych im. M. Rataja w Suwałkach.

Uczniowie ZSE bawili się w gustownie wystrojonej hali Ośrodka Sportu i Rekreacji. Po raz pierwszy w historii szkoły studniówka była zorganizowana łącznie dla wszystkich klas maturalnych, czyli w sumie dla 125 uczniów. Wraz z zaproszonymi gośćmi w przygotowanym przez rodziców i uczniów, balu uczestniczyło około 300 osób. Nie zabrakło też reporterów lokalnej telewizji.

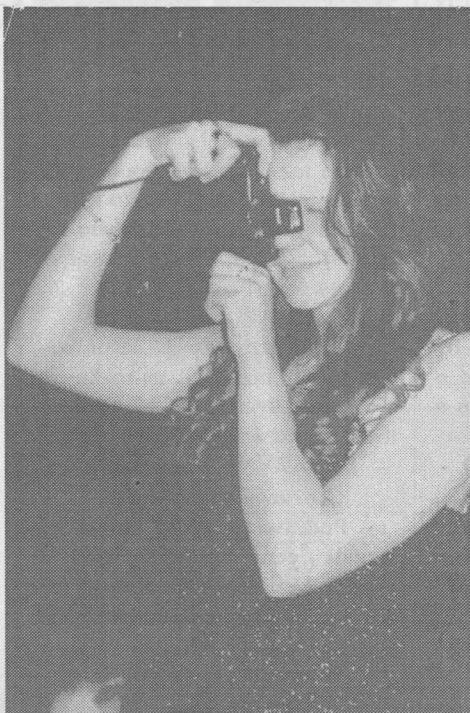
Jak kaže tradycja, bal rozpoczął się polonezem. Po mianie okolicznościowych życzeń i podziękowań oraz symbolicznej lampce szampana nastąpiły tańce oraz liczne konkursy. Wystąpiła też para taneczna z KTT „Henryś” – Marcin Michniewicz i Iza Kudela.

Uczestniczący w balu wychowawcy klas matural-

nych podzielili się z nami w studniówek.

Danuta Mikucka – wychowawca, absolwentka II LO w Suwałkach. *szkolna wspólna zabawa i w szkołach. Z powodu braku s wala się w Szkole Podstawow mentem był polonez. Tańczy gdyż wśród maturzystów by ców. Pani Jaroszek, która p tańca pod każdym względ partnerów spoza szkoły. Da do poloneza, do którego ra Przypomniało mi to moją st taki sam.*

Grzegorz Serafin – wychowawca, absolwent I LO w Suwałkach. *ka wszystkich klas. Odbyła s stycznej. Doskonale pamięta*

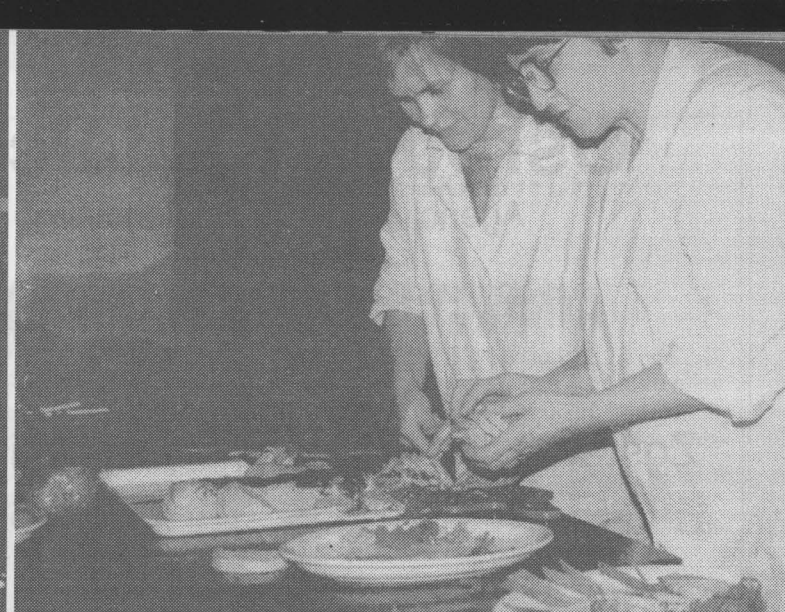


Anna Rybarska, uczennica IV „a”, zap





– przewodnicząca Samorządu
kl. IV „a”, składa podzięk-
owanie i wychowawcom.



Aby ktoś się bawił, ktoś musiał pracować.



spomnieniami z własnych

wychowawcy kl. IV „a” LE,
Suwałkach: Była to pierwsza
nieco inna niż w innych
nieostowosownego lokalu odby-
wowej nr 4. Stresującym ele-
mentem były same dziewczyny,
które było zaledwie kilku chłop-
czyków przygotowała nas do tego
balu, nie zgodziła się na
to. Dzisiaj poprosił mnie uczeń
który nie byłam przygotowana.
Bal studniówkowy, gdyż stres był

wychowawca kl. IV „b”, ab-
solwentka II LO w Suwałkach:
Była to również studniów-
ka w szkolnej sali gimna-
zjum, że dekoracja przypo-

powiadała pokaz tańca towarzyskiego.

miniała jaskinię. Po raz pierwszy u nas orkiestrę za-
stąpiła muzyka mechaniczna.

Teresa Kuczyńska – wychowawczyni kl. IV „c”,
absolwentka II LO w Suwałkach: Mimo że upłynęło
od tamtego czasu szereg lat, dobrze pamiętam swoją
studniówkę. Najbardziej utkwił mi w pamięci moment
zgrupowania się na sali i tańczenie poloneza. Był to
mój najważniejszy bal w życiu.

Bożena Kurak – wychowawczyni kl. IV „d”, ab-
solwentka LO w Ełku: Były to lata, w których wszystko
wyglądało inaczej – mniejsze rozluźnienie, wszystko
przygotowane przez wychowawców. Konieczny
był program artystyczny przygotowywany już od je-
sieni. Oczywiście studniówka w szkole, tradycyjne
białe bluzeczki i grantowe spódniczki. Wszystkie klasy
bawiły się w jednej sali. Konsumpcja była w swoich
klasach. Studniówkę przeżywaliśmy jako coś szcze-
gólnego, co zdarza się w życiu tylko raz. Niektóre ko-
leżanki miały trudności z partnerami – zdarzały się
przypadki, że był to ktoś poznany w ostatniej chwili.

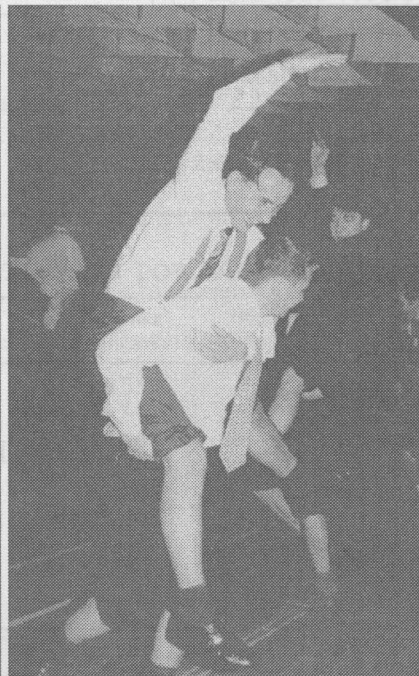
Przykro, że z powodu pobytu w sanatorium nie ma
dzisiaj z nami wychowawczyni kl. IV LH pani Krysty-
ny Broc. Życzymy jej szybkiego powrotu do zdrowia.

Tekst i zdjęcia: **Zygmunt Galaszewski**



Przerwa w zabawie przy suto zastawionym stole.

Konkurs baletowy („Jezioro łabędzie”) i gry na trąbce.



Ośrodek Kształcenia Zawodowego

Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" w Suwałkach zaprasza na:

ATRAKCYJNY KURS POLIGRAFICZNY SKŁADU KOMPUTEROWEGO.

Zostało tylko kilka miejsc - dzięki dotacji STRUDER atrakcyjna cena!
Skorzystaj z okazji!

Rozpoczęcie kursu: **19 stycznia godz. 16.00**

oraz

kursy językowe: angielski i niemiecki,
dla początkujących i zaawansowanych.

Wykorzystaj zimowe wieczory na naukę języków obcych.

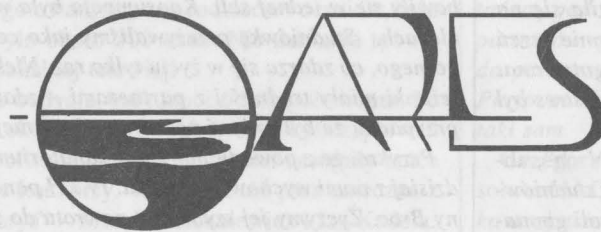
Informacje i zapisy: Ośrodek Szkoleniowy Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A. w Suwałkach,
Osiedle II 6A, tel: 66-20-55.

OFERUJE:

- 1 PROJEKTOWANIE** ZNAKÓW GRAFICZNYCH, FOLDERÓW, KATALOGÓW, PLAKATÓW, REKLAM, ETYKIET, WIZYTÓWEK, ITP.
- 2 SKŁAD KOMPUTEROWY** OPRACOWANIE I PRZETWARZANIE ILUSTRACJI, OBRÓBKA KOMPUTEROWA ZDJĘĆ, WYDRUKI LASEROWE FORMATU A3 NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
- 3 PRZYGOTOWANIE OFFSETOWE** MONTAŻ, RETUSZ, FOTOGRAFIA RASTROWA I KRESKOWA, NAŚWIETLANIE PŁYT OFFSETOWYCH
- 4 DRUK** NA MASZYNACH OFFSETOWYCH DO FORMATU A2: KSIĄŻEK, CZASOPISM, KATALOGÓW, FOLDERÓW, ETYKIET, BROSZUR, PLAKATÓW, POCZTÓWEK, ITP.
- 5 OPRAWA INTROLIGATORSKA** ZESZYTOWA, BROSZUROWA SZYTA I KLEJONA ORAZ OPRAWA TWARDA, PROPONUJEMY USZLACHTNIANIE LAKIERAMI I FOLIA
- 6 WYCINANIE Z FOLII SAMOPRZYLEPNEJ** REKLAMY NA WITRYNY SKLEPOWE, SAMOCHODY DOSTAWCZE, SZYLDY

GWARANTUJEMY
WYSOKĄ JAKOŚĆ,
KRÓTKIE TERMINY,
ATRAKCYJNE CENY,
MIŁĄ OBSŁUGĘ

ZAPRASZAMY !



**ZAKŁAD
POLIGRAFICZNY
„ARKADIA”**

AGENCJI ROZWOJU REGIONALNEGO „ARES” S.A.
16-400 SUWAŁKI, UL. NONIEWICZA 12A

TEL. 666 250

FAX 66 74 97, 66 63 63

HOTEL „DOM NAUCZYCIELA”

w Suwałkach

ogłasza

przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu osobowo-towarowego marki
Polonez-Truck, nr rejestracyjny SUW 125 E,
rok produkcji 1988.

Przetarg odbędzie się w dniu 7.02.1996 r. o godz. 10.00 w „Domu Nauczyciela” w Suwałkach, ul. Kościuszki 120, sala nr 7.

Cena wywoławcza: 3.500 zł.

Samochód można oglądać w dniu 6.02.1996 r. w godz. 10.00 - 12.00 w garażu „Domu Nauczyciela” przy ul. Kościuszki 120.

W przetargu mogą uczestniczyć oferenci, którzy w dniu przetargu na godzinę przed jego otwarciem wpłacą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

17/96

KOMISJA INWENTARYZACYJNA informuje,

że w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój nr 25) wyłożone zostały do publicznego wglądu materiały inwentaryzacyjne nieruchomości użytkowanych przez szkoły podstawowe w Suwałkach oraz nieruchomości położonych w Suwałkach – obręb Nowe Miasto, oznaczone numerami geodezyjnymi: **21555, 21274, 21275, 22938/1.**

Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie swoich uwag dotyczących własności w terminie od dnia **3.01.1996** do dnia **1.02.1996.**

272/95

KOMISJA INWENTARYZACYJNA informuje,

że w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój nr 25) wyłożone zostały do publicznego wglądu materiały inwentaryzacyjne nieruchomości położonej w Suwałkach – obręb Zahaańcze, ozn. nrem geod. **30208/1.**

Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie swoich uwag dotyczących własności w terminie od **17.01.1996** do **15.02.1996 r.**

9/96

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 28 bm. dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kopnickiej 2 (tel. 66-50-91), a od 29 bm. apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32).

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza

PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na wynajem lokalu użytkowego
przy ul. Waryńskiego 9 w Suwałkach.

Powierzchnia lokalu - 82,66 mkw., cena wywoławcza 4,00 zł za mkw. plus podatek VAT 22%, wadium w wysokości 400,00 zł.

Lokal jest wyposażony w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną. Przetarg odbędzie się w dniu 1 lutego 1996 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZBM, ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie ZBM przy ul. Noniewicza 3 w dniu przetargu do godz. 9.00.

Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w pok. 22 lub telefonicznie - 66-76-93 w. 16.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

15/96

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

OGŁASZA PRZETARG USTNY

na wynajem pomieszczenia użytkowego znajdującego się na Targowisku Miejskim w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej 6 A w Hali Targowej.

Powierzchnia lokalu - 16 mkw., cena wywoławcza 7,00 zł za mkw., wadium 200 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1996 r. o godz. 9.00 w biurze Targowiska Miejskiego w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w dniu przetargu w kasie Targowiska do godz. 8.30.

Bliższe informacje odnośnie lokalu można uzyskać w biurze Targowiska Miejskiego lub telefonicznie - nr 66-65-14.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

16/96

WYDZIAŁ ZDROWIA, KULTURY, SPORTU I TURYSTYKI Urzędu Miejskiego w Suwałkach przypomina,

że termin składania wniosków-ankiet w sprawie otrzymania stypendium ze środków budżetowych miasta na II semestr roku szkolnego 1995/96 upływa z dniem 31 stycznia 1996 r. Dokumenty w tej sprawie należy składać w pokoju 105 tut. urzędu.

275/95

OGŁOSZENIE DROBNE

Żaluzje, verticale, tapicerka. Suwałki, tel. 67-07-34.

11/96

GDZIE, ZA ILE? CENY NIEKTÓRYCH TOWARÓW W WYBRANYCH SKLEPACH SPOŻYWCZYCH

	Sklep spoż (ul. Suzina)	"19" (stodoła) (Noniewicza)	"Eden" (Noniewicza)	"Jedynka" (Sejneńska)	"Kubuś" (Konopnickiej)	"Alles" (Chłodna)	"Delikatesy" (Waryńskiego)	"Delikatesy" (Chopina)	„4” (Kowalskiego)
Jaja	0,28	0,28	-	*0,35	*0,35	-	0,30	-	0,30
Cukier	1,95	2,00	1,86	1,90	1,95	1,85	*2,10	1,82	*2,10
Olej słonecznikowy	4,04	3,59	3,50	4,20	4,15	3,99	*4,78	4,00	4,15
Mąka tortowa	*1,44	0,95	1,05	1,20	1,20	1,20	*1,44	1,16	1,28
Kiełbasa parówkowa	4,71	4,34	5,00	5,00	4,55	-	5,07	*5,32	4,84
Kiełbasa jałowcowa	8,43	8,81	-	9,50	9,45	-	9,45	*11,30	-
Smalec	*1,03	0,60	0,80	0,80	0,80	0,79	0,80	0,69	0,85
Masło śmietankowe	1,57	1,70	1,60	1,80	1,65	1,59	*1,94	1,78	1,75
Napój gazowany (1,5 l)	1,50	1,35	1,40	1,60	1,60	1,40	*1,65	1,39	1,46

W dniu 17.01 zebrała: H. J.

III EDYCJA PRASÓWKI W SUWAŁKACH



W 1992 roku reaktywowano Konkurs Polskiej Fotografii Prasowej. Z inicjatywy środowiska fotoreporterów - w celu popularyzowania i promocji najwartościowszych fotografii o charakterze prasowym i najciekawszych fotografów - powołano Fundację, która realizuje swój cel organizując doroczny konkurs. W ubiegłym roku odbyła się III edycja „Polskiej Fotografii Prasowej '95”.

12 stycznia w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki - w Galerii „Chłodna 20” i Galerii Fotografii PACamera - odbył się wernisaż wystawy, na której gościem szczególnym był p. Andrzej Zygmuntowicz - prezes Fundacji Konkursu Polskiej Fotografii Prasowej. Podczas otwarcia stwierdził, że inspiracją do reaktywowania konkursu (w latach 1980-92 konkursu nie ogłaszano) była chęć uświadomienia wydawcom i odbiorcom samostnej wartości fotografii prasowej jako informacji równoprawnej z tekstem reportażowym. Wyraził

nadzieję, że eksponowanie wystawy w różnych miejscach w kraju upowszechni tę świadomość. Podkreślił także wagę sponsorów, bez których dobrowolnych darowizn nie mogłoby być mowy o działalności Fundacji. A sponsorami w 1995 roku byli: Fujifilm, Rzeczpospolita, EPA, PAP, REUTERS.

Wśród nagrodzonych fotografów znalazło się dwóch autorów, którzy są członkami PACamera Clubu w Suwałkach. W kategorii „Świat, w którym żyjemy” - I nagrody nie przyznano, a II nagrodę otrzymał Radosław Krupiński. W kategorii „Sport” - III miejsce zajął Krzysztof Hejke. Znaczące to były nagrody, ponieważ konkurentów było 246, a nadesłanych zdjęć - 2294.

Organizatorzy gratulują nagrodzonym i dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji wystawy.

Zapraszamy do Galerii!
Prezentacja tylko do 12 lutego.

(Jes)

Fot. Z. Gałaszewski



STANOWISKO

suwalskiego koła Unii Pracy w sprawie próby odwołania Wojewody Suwalskiego:

Kilkumiesięczna nagonka na osobę wojewody i próby jego odwołania przez lokalne partie, zarówno centroprawicowe, jak i lokalną koalicję PSL i SLD - nie są poparte rzetelnymi, merytorycznymi zarzutami stwierdzonymi przez kompetentną komisję kontrolną (np. URM) i nie upoważniają do wydawania przedwczesnego werdyktu jego odwołania, ale mogą wynikać z niepohamowanej ambicji przejmowania w naszym województwie wielu ważnych i znaczących stanowisk przez przedstawicieli tych partii. Stawia to pod znakiem zapytania czystość intencji budowania demokratycznej, wspólnej Rzeczypospolitej.

*Przewodniczący Rady Koła UP
w Suwałkach
Ryszard Gurban*

LISTY...

PIESKI PROBLEM

W numerze 50. z 14 grudnia 1995 r. przeczytałem, że Zarząd Miasta zdecydował o kupnie 2 karabinków do zabijania („usypiania” - jak ładnie napisano) bezpańskich psów.

O problemie bezpańskich psów przegadano i napisano morze. Oczywiście bez skutku.

Tymczasem cywilizowany świat poradził sobie z tym już dawno. (...)

Suwałki dostały Dyplom Europy za pewne pozytywne działania. Jakiego dyplomu można oczekiwać za strzelanie na ulicach do psów?

Ze sprawą zanieczyszczania miejsc zabaw dzieci przez psy poradzą sobie również na świecie. Po prostu miejsca te są ogrodzone. Z jakich funduszy? Myślę, że z podatków od posiadaczy psów, które w Suwałkach idą diabeł wie na co.

Przy okazji, dzieci z ogrodzonych przed psami placów zabaw nie będą wypadać nagle za piłką prosto pod samochód.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

WĘDRÓWKI PÓŁNOCY

Zarząd Oddziału PTTK w Suwałkach po raz XXVII organizuje Ogólnopolski Rajd Narciarski „Wędrówki Północy”. Odbędzie się on w okresie ferii zimowych w dniach 3-10 lutego 1996 roku. Mogą w nim uczestniczyć drużyny młodzieżowe (z opiekunem) oraz turyści indywidualni.

Zaplanowano cztery trasy o różnej skali trudności: I - Suwalska Szkoła Przejycia, II - Pogranicze, III - Narciarskie ABC oraz IV - Trasa Nadgraniczna.

Patronat nad rajdem objęły Narodowa Fundacja Ochrony Środowiska „Zielone Płuca Polski”, Zakład Usług Ekologicznych w Suwałkach, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji SA WARTA - Filia w Suwałkach.

Bliższych informacji na temat rajdu udziela PTTK, ul. Kościuszki 37, tel. 66-59-61. (an)

INFORMATOR BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

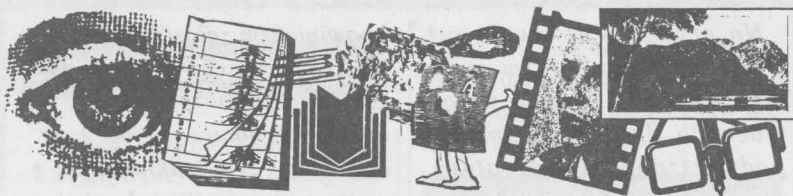
W stosunku do ubiegłego tygodnia przybyły oferty pracy dla: stolarzy, operatorów wózków elektrycznych, technika-mechanika, techników drzewnych, glazurnika, sekretarki, technika-informatyka, technika odzieży.

Prace interwencyjne: ciastkarz.

Prace dla absolwentów: dyspozytor bazy, sprzedawcy sprzętu biurowego, magazynier.

Prace dla niepełnosprawnych: mechanik, magazynier, pakowacz, referent ds. marketingu.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 66-71-04.



REGIONALNY OŚRODEK KULTURY I SZTUKI

zaprasza na

koncert charytatywny „Naszym dzieciom” na rzecz oddziału chirurgii dziecięcej WSzZ (27.01, godz. 16.00, sala UW).

Galeria Fotografii Pacamera - „Zbliżenie - fotograficzne impresje z północno-wschodniej Polski” i „Polska Fotografia Prasowa '95”.

Galeria Chłodna 20 - „Polska Fotografia Prasowa '95”.

Galeria Sztuki Współczesnej - „Malarstwo Zofii M. Dembińskiej”.

KINO BAŁTYK

24-31.01 - „Pocahontas” - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00
(28 bm. - seans dodatkowy o godz. 15.00).

24-26.01 - „Spacer w chmurach” - prod. USA, od lat 15, godz. 19.00.

27-31.01 - „Don Juan De Marko” - prod. USA, od lat 15, godz. 19.00.

1-2.02 - „Liberator” - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00.

KINO SCHERZO

26.01 - „Prawo Bronxu”, prod. USA, godz. 18.00.

ISTY...

PAMIĘTNIKI SERCA

Już po raz drugi organizowany jest konkurs pod patronatem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na wspomnienia, pamiętniki, dzienniki pt. „Pamiętniki serca”.

Mogą w nim uczestniczyć pracownicy instytucji pomocy społecznej, osoby korzystające z różnych form pomocy, pensjonariusze domów pomocy społecznej, słuchacze szkół służb pomocy społecznej oraz wolontariusze.

Tematyka prac może dotyczyć np. działań na rzecz rodzin wielodzietnych, ludzi starszych, rodzin i osób dotkniętych patologiami, osób niepełnosprawnych lub też mogą to być opisy współdziałania z organizacjami pozarządowymi w rozwiązywaniu różnych problemów oraz osobiste przemyślenia itp.

Prace, w postaci własnego lub zanotowanego pamiętnika, dziennika, wspomnień o objętości nie przekraczającej 20 stron maszynopisu lub czytelnego rękopisu (oryginał i 4 kopie), należy przesać do 31 marca 1996 r. na adres: Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej, ul. Szosa Zambrowska 1/27, 18-400 Łomża, z dopiskiem „Pamiętniki serca”. Nadane utwory muszą być oryginalne, to znaczy nigdzie wcześniej nie publikowane, opatrzone godłem. W zamkniętej, również podpisanej godłem kopercie należy odać imię i nazwisko autora, adres, miejsce pracy itp.

Organizatorami konkursu są: wojewoda łomżyński, Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego oraz Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej w Łomży.

SUWAŁSKIE PŁYWANIE

Działania Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Pływackiego nabierają rozmachu. W dniach 12 - 14 stycznia razem z Okręgowym Związkiem Pływackim zorganizowano pierwszy w Suwałkach kurs sędziów pływackich, który zakończony został egzaminem praktycznym.

Egzamin zdały aż 52 osoby, głównie młodzi ludzie, uzyskując status sędziego okręgowego drugiej klasy. Egzaminowali m.in. Tomasz Stepańczuk - Prezes OSP w Białymstoku oraz Wieńczysław Borsuk - Przewodniczący Kolegium Sędziowskiego OZP.

Szkolenie sędziów było pretekstem do zorganizowania pierwszych w Suwałkach profesjonalnie sędziowanych zawodów.

Po Białymstoku i Ostrołęce suwałscy pływacy zaprezentowali się przed własną publicznością. Nad ich wyszkoleniem i kondycją pracują Dariusz Dzierżawa, Mirosław Zajko, a od niedawna również Celina Szmajda.

Ferie zimowe klubowi pływacy spędzą na obozie kondycyjnym w Ostrołęce, a 8 lutego wystartują w międzywojewódzkich zawodach zorganizowanych w Szkole Podstawowej nr 10 w Suwałkach. (tsz)

KALENDARZ IMPREZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W OKRESIE FERII ZIMOWYCH

27.01

godz. 10.00 - Turniej tenisa stołowego i turniej piłki nożnej dla szkół podstawowych - SP 10;

godz. 13.00 - Kubuś Puchatek - rysowanie ilustracji - Biblioteka, ul. Młynarskiego;

28.01

godz. 10.00 - Zawody pływackie młodzieży szkół średnich i podstawowych - pływalnia OSiR;

29.01

godz. 9.00 - Gry logiczne scrable, warcaby, szachy - Ośrodek Księży Salezjanów;

godz. 10.00 - Turniej piłki nożnej (dzieci klas IV) i turniej ringo (dzieci klas V) - SP 10;

godz. 10.00 - Turniej piłki nożnej dzieci kl. IV i VI - SP 1;

godz. 10.00 - Turniej minisiatkówki chłopców - SP 7;

godz. 11.00 - Wystawa kotów i innych zwierząt - MDK;

godz. 11.00 - Indywidualne zawody pływackie dzieci szkół podstawowych - SP 10;

godz. 12.00 - Turniej minisiatkówki dziewcząt - SP 7;

godz. 12.00 - Konkurs na „Najlepszego bałwana” - Oratorium św. Jana Bosko, ul. Wyszyńskiego;

30.01

godz. 9.00 - Turniej szachowy - MDK;

godz. 9.00 - Turniej koszykówki chłopców szkół podstawowych - SP 7;

godz. 10.00 - Turniej piłki nożnej kl. VII-VIII - SP 1;

godz. 10.00 - Konkurs plastyczny - Biblioteka, ul. Sejneńska;

godz. 10.00 - Film - Miejskie Ognisko Artystyczne;

godz. 10.30 - Zajęcia plastyczne dla grup młodszych, sportowe dla starszych - Oratorium św. Jana Bosko;

godz. 11.00 - Poranek filmowy - Biblioteka, ul. Kościuszki;

godz. 11.45 - TOMBOLA - gra dla wszystkich z nagrodami - Oratorium św. Jana Bosko;

godz. 12.00 - Taniec klasyczny - pokaz, nauka podstawowych figur - MOA;

godz. 12.00 - Turniej minisiatkówki dziewcząt i chłopców - SP 7;

godz. 13.00 - Turniej koszykówki dla szkół podstawowych - ZST;

godz. 17.00 - Wieczór kołęd - MDK.

Ze względu na ograniczone możliwości budżetowe Urząd Miejski w Suwałkach zwraca się z gorącym apelem do instytucji i zakładów pracy w mieście o wsparcie finansowe organizatorów imprez dla dzieci i młodzieży w ramach Ferii '96.

Pozyskane środki wpłyną niewątpliwie na zwiększenie liczby młodych uczestników i atrakcyjność imprez.

Lista sponsorów zostanie opublikowana w następnych numerach „TS”.





„TRÓJKA” NA PIĄTKĘ

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 - najmniejszej w Suwałkach, bo liczącej zaledwie ok. 300 uczniów - zajęli I miejsce w międzyszkolnej lidze szkół podstawowych w minikoszykówce. W drodze do mistrzowskiego tytułu „trójka” pokonała SP 10 28:8, SP 5 41:16 i SP 8 42:27.

Obecnie koszykarze z SP 3 i SP 10 walczą w turniejach rejonowych. W pierwszym „trójka” pokonała swoich rówieśników z SP w Puńsku 27:25 i SP 10 51:8. W drugim, który odbył się w Puńsku, SP 3 wygrała z drużyną gospodarzy 41:27 i SP 10 51:4. Do zakończenia rozgrywek rejonowych pozostał jeszcze jeden turniej, który odbędzie się 30 marca w hali OSiR.

Gra w minikoszykówkę polega głównie na tym, że zawodnicy rozgrywają spotkania nieco mniejszą piłką, rzucając do koszy umie-

szczonych na niższej wysokości niż w tradycyjnej koszykówce. Spotkanie składa się z czterech części trwających po 7,5 min.

Do minikoszykówki zachęciła swoich uczniów p. Beata Harasimowicz - nauczycielka wychowania fizycznego w SP nr 3. Chociaż szkoła nie ma sali gimnastycznej, to jednak - wbrew pozorom - uczniowie „trójki” posiadają wyśmienite warunki do uprawiania sportu. Lekcje wf odbywają w hali OSiR.

Podstawowy skład mistrzowskiej drużyny stanowią: Karol Krukliński, Karol Jurczyk, Radosław Truszkowski, Paweł Kamiński, Bartosz Pawłowski, Piotr Janowski, Adam Skórzyński, Artur Świerzbiniowicz, Tomasz Jaworowski, Kacper Augustynowicz, Kamil Wojciechowski i Gabriel Ferenc. (rl)

Fot. R. Łapiński



W SUWAŁKACH MISTRZOSTWA POLSKI

Badmintoniści kończą zimową przerwę po pierwszej części sezonu. Drugą część rozpoczną Indywidualne Mistrzostwa Polski Seniorów, które w dn. 1 - 3 lutego rozegrane zostaną w suwałskiej hali OSiR.

Impreza, a szczególnie sobotnie finały (3 lutego), zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Będzie to prawdziwy show, prowadzony

przez Wojciecha Straszyńskiego, połączony z niespodziankami dla kibiców.

Suwałscy miłośnicy badmintona liczą jednak na to, że największą i najprzyjemniejszą niespodzianką w postaci medalu sprawią im reprezentanci SKB uczestniczący w mistrzostwach: Joanna Szleszyńska, Jacek Niedźwiedzki i Kamil Turonek. (rl)

Na grypę zachorowało już wielu suwałczan, w tym autor tego felietonu. Zaczęła się od mocnych dreszczy, a potem podwyższonej temperatury. Wpierw zastosowałem tradycyjne środki, tj. gorącą kąpiel i herbatę z miodem. Trochę pomogło, ale słysząc wokół o możliwości różnych powikłań postanowiłem skorzystać z pomocy uspołecznionej służby zdrowia. Poza diagnozą i lekami potrzebne mi było zwolnienie lekarskie, które trzeba okazać w zakładzie pracy. Niestety, okazało się, że moja wiedza z zakresu korzystania z usług uspołecznionej kapitali-

i powinienem zgłosić się do gabinetu lekarskiego nr 26. Dodatkowo córka powiedziała mi, że lekarz przyjmuje już od godz. 8.00. Nr 13 potraktowałem z przymrużeniem oka, ale trudno było przewidzieć, co on wróży.

Wstanie z łóżka w stanie choroby i udanie się do przychodni nie należy do przyjemności, ale jak inaczej uzyskać dawne L4? A może można je też zdobyć na innej drodze? Z potem na czole stanąłem przed gabinetem nr 26 i zorientowałem się, że weszła tam pacjentka z numerem 10. Już po paru minutach z porady skorzystała pacjentka nr 11. Dwu-

SOCJALISTYCZNY PACJENT Z KAPITALISTYCZNĄ GRYPĄ

stycznej służby zdrowia jest prawie zerowa, bo ostatnie zwolnienie lekarskie otrzymałem w okresie komuny. Nie mogłem skorzystać też z podpowiedzi żony (przebywała w sanatorium) i dwójki małoletnich dzieci. Przypomniałem sobie, że miałem kiedyś książeczkę lekarską. Po długich poszukiwaniach odnalazłem ją, ale stwierdziłem, że nie ma w niej aktualnego poświadczenia zakładu pracy. Szczerze mówiąc, nie byłem nawet pewny, czy jeszcze takie książeczki obowiązują. Wstyd napisać, ale nie wiedziałem, czy są jeszcze dawne rejony i gdzie ewentualnie jest mój. Mimo wielu wątpliwości, wysłałem córkę do zakładu pracy, aby postawiono stosowne pieczętki, a potem do znanej mi przychodni przy ulicy Waryńskiego w celu zarejestrowania mnie. Żegnając córkę, nie byłem pewny, jak się jej misja skończy, bo opierała się jedynie na socjalistycznych wspomnieniach. A jak wiadomo, w dzisiejszych czasach nawet dawnej nazwy ulicy, np. Waryńskiego, nie można być zbyt pewnym.

Po godzinie, około godz. 9.00, otrzymałem pierwsze konkretne informacje. W dawnej socjalistycznej książeczce zdrowia znajdował się mały kartonik, który informował mnie, że mam nr 13.

nasta osoba była nieobecna i tym sposobem, bardzo szybko, znalazłem się przed obliczem pani doktor. Przypadek mój był bardzo typowy i po stwierdzeniu, że nie ma powikłań, otrzymałem recepty i zwolnienie lekarskie.

Z receptą, na której było kilka podstawowych leków antygrypowych, udałem się do sprywatyzowanej apteki. Pani magister szybko wyłożyła je na ladę i rozpoczęła tajemnicze obliczenia. Według mego przekonania należność nie powinna być duża, bo przepisano mi zwykle medykamenty powszechnego grypowego użytku, za które powinienem zapłacić jedynie 30%. Po chwili usłyszałem: dziewięćdziesiąt dziewięć. Położyłem całą złotówkę i nawet byłem gotów podziękować za resztę. Pani magister spojrzała na mnie jakoś dziwnie i powiedziała: 99 tysięcy. Szybko zrozumiałem, że przy kapitalistycznej grypie mam komunizyczne nawyki, które zupełnie nie pasują do obecnej rzeczywistości, ale i tak mam szczęście, że dopadła mnie jedynie grypa i to w łagodnej postaci. Poczuję jednak, że żyję w kapitalizmie, gdy leki zostały zapakowane w foliowy woreczek, którego komuna nie zapewniała.

Jerzy Broc

WODNIK (21.01-20.02)

Nie mów wszystkiego, co ci ślina na język przyniesie. W zasadzie otaczają cię ludzie życzliwi, ale o nieporozumienia towarzyskie dość łatwo. Trudniej natomiast sprawę odkręcić. Korzystny układ gwiazd dla spraw sercowych.

RYBY (21.02-20.03)

Być może wnioski, które wyciągnąłeś, są jedynie słuszne, ale zastanów się, czy bliskiej osobie przyjemnie będzie ich słuchać. Trochę delikatności w rozmowie nie zaszkodzi. Wykaż więcej taktu, a w zamian uzyskasz trwałą przyjaźń.

BARAN (21.03-20.04)

Podziewaj się sympatycznego telefonu w końcu tygodnia. Tymczasem trochę przejściowych kłopotów w pracy. Na wszelki wypadek, zwłaszcza we wtorek, omijaj szefa z daleka.

BYK (21.04-20.05)

Nie mieszaj się do spraw, które cię nie dotyczą. Zachowaj zdrowy rozsądek i należy dystans. Pod względem towarzyskim bardzo udane mogą być czwartek i piątek. Przychylnie będą ci Bliźnięta oraz Baran.

BLIŹNIĘTA (21.05-20.06)

Nie łap pierwszych z brzegu „kazji”. Twoja sytuacja w pracy nie jest wszakże beznadziejna. W nowym miejscu nie musi być przeciwieście doskonale. Są szanse, że wszystko ułoży się dobrze. Szczególnie liczyć możesz na Wodnika i Wagę.

RAK (22.06-22.07)

Niepotrzebnie zwalniasz obroty. Weź się w garść, zaciśnij zęby i zwalcz lenistwo. Na pewno się to

opłaci. Nie licz na innych, że dokończą dzieło za ciebie. Owszem, mogą dokończyć, ale rezultaty nie będą z pewnością dobre.

LEW (23.07-22.08)

Być może masz rację, ale również niewykluczone, że nie jest to jedyna racja. Wsłuchaj się w uwagi współpracowników. W razie potrzeby oddaj sprawę w ręce fachowców. Zyskasz większy szacunek i sam być może się czegoś nowego nauczysz.

PANNA (23.08-22.09)

Czasami masz wrażenie, że wszystko idzie pod górkę, a wiatr mocno dmucha w oczy. Z drugiej jednak strony sprawy nie mają się wcale źle. Świat nie kończy się na obecnym dniu. W domu po staremu, w porządku.

WAGA (23.09-23.10)

Podobno nie popełniają błędów ci, którzy nic nie robią. Ty do nich nie należysz i dlatego coraz to ktoś inny miewa do ciebie pretensje. Trzymaj się jednej linii postępowania. Na horyzoncie dobre dni, zwłaszcza w pracy.

SKORPION (24.10-22.11)

Powraca dobra forma. Umiesz doskonale obserwować, co się dzieje wokół ciebie, ale nie daj się wmanipulować w niepotrzebne awantury. Doskonale układają się będą kontakty towarzyskie. W piątek możesz spodziewać się gości.

STRZELEC (23.11-21.12)

Musisz uzbroić się w cierpliwość. Niby wszystko wygląda pięknie, ale trochę brakuje do pełni szczęścia. Środa i czwartek to dni doskonale do rozmów, także na tematy zawodowe. Pod koniec tygodnia niespodziewana wiadomość może wypro-

wadzić się z równowagi.

KOZIOROŻEC (22.12-21.01)

Nie trać z oczu celu, choćby ci się wydawało, że znikł on już za

widnokreśliem. To tylko pozory. Najważniejsze: nie wątp w swoje siły i łut szczęścia oraz bądź otwarty na wszystko, co dobrego niesie świat.

KRZYŻÓWKA NR 4

POZIOMO:

- 3) danie na okrągło,
- 6) komediowy serial w „Dwójce”,
- 7) miasto w woj. legnickim,
- 8) Charles Greele (1872-1973), astrofizyk amerykański,
- 10) okup,
- 12) można jej udzielić lub zasięgnąć,
- 13) szarpany instrument muzyczny,
- 15) poważna lub rozrywkowa,
- 18) inwencja twórcza,
- 19) rodzaj ujścia rzeki,
- 20) Indianie Ameryki Północnej,
- 21) miasto w Iranie.

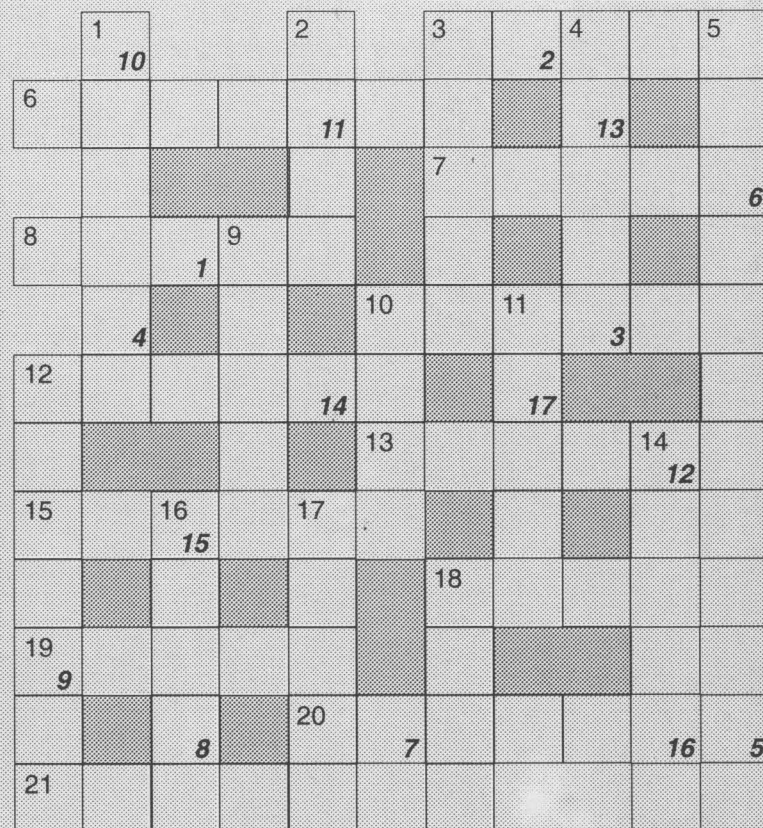
PIONOWO:

- 1) liść trawy,
- 2) brzask,

- 3) narodowy taniec czeski,
- 4) zwierzę w paski,
- 5) niepamięć,
- 9) atmosferyczne,
- 10) targowa lub sportowa,
- 11) styl nawiązujący do przeszłości,
- 12) szminka,
- 14) drwina, złośliwość,
- 16) płytka zatoka oddzielona od morza mierzeją,
- 17) uderzenie dłonią na płask,
- 18) kuguar.

„Kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery ustawione od 1 do 17 utworzą hasło, które należy przestać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 50/95

Świadectwo udziałowe. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosowała Wiesława Mackiewicz, os. II bl. 2.

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka, Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Ryszard Łapiński**. Opracowanie komputerowe: Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-32-82. Druk: ZP „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Masz poczucie humoru? – TAK. Czytaj! – NIE. Opuść!

HYDE PARK

PRZECIEKI – ZMYŚLENIA – PLOTKI – DOMYSŁY – FAKTY – DOWCIPY

NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN „TS”



SZEPTANKI

★ „HYDE” został napisany w stanie choroby (stosowne zaświadczenie do wglądu). Jednak nawet w stanie podwyższonej temperatury – czytając prasę, odnosi się wrażenie, iż wiele sytuacji – nie tylko w naszym regionie – ma gorszą i dłużej trwającą infekcję aniżeli redaktor.

★ Oj, dobrze być np. premierem. Gdyby mnie – jako szeregowego nauczyciela – oskarżono o szpiegostwo, natychmiast, do czasu wyjaśnienia sprawy, zostałbym zawieszony w prawach pedagoga. Bo nie do pomyslenia jest, aby mło-

dzieź uczył nauczyciel podejrzany o takie sprawy.

★ Były prezydent Lech Wałęsa zapowiedział powrót na funkcję stocznioowego elektryka. Osobiście tego mu nie życzę, ale pewna konfrontacja zapowiadanych wizji z konkretną rzeczywistością, którą się współtworzyło, przydałaby się niejednemu politykowi i to niekoniecznie szczebla krajowego.

★ Była redaktorka „TS”, Halina W., woli odsiedzieć 25 dni aresztu, aniżeli zapłacić 250 zł grzywny za nieterminowe wpłacenie podatku VAT. Jak widać opinie o tym, że w „TS” pracują jedynie osoby miękkie i uległe – nie znajduje potwierdzenia w faktach.

★ Sejneńscy chuligani, notorycznie bezczeszczący fronton konsulatu litewskiego, spowodowali pośrednio zmniejszenie bezrobocia w swoim mieście. Do ochrony tego obiektu oddeleguje się dodatkowo 5–6 policjantów. Strach pomyśleć, co by się u nas działo, gdyby nagle ludzie stali się ziemskimi aniołami. Natychmiast szeregi bezrobotnych zasililiby m.in. policjanci, prokuratorzy, sędziowie, adwokaci, strażnicy więzienni, kuratorzy, ochroniarze, obsługa izb wytrzeźwień, donosiciele, producenci broni, alkoholu, pornografii, kłódek, alarmów. Czy wytrzymalibyśmy tę nagłą przemianę?

★ Radny Leszek Lewoc poinformował rektora Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, że suwalscy „postkomunistyczni radni” nie przydzielili tej uczelni 1 miliarda starych złotych o co wnioskował jego klub. (Centrolewicowi radni zapowiedzieli przyznanie z budżetu miasta znacznie mniejszej kwoty). W związku z powyższym radni Klubu Chrześcijańskiego zapowiedzieli rozpoczęcie zbiórki pieniędzy na wspomniany cel. Inicjatywa godna pochwały, a zebrana wśród suwalczan suma – po porównaniu z kwotą 1 mld zł – będzie pewnym wskaźnikiem poparcia dla tego typu wydatków.

★ Wspomniany radny zaproponował, aby o połowę zmniejszył diety suwalskim radnym i pieniądze te przeznaczyć na Wilno. Niestety, radny nie poinformował, ile już sam przekazał na podobne cele ze swej obecnej lub poprzedniej diety – wielokrotnie większej, bo senatorskiej. Jak wiadomo, ludzi można przede wszystkim porwać własnymi przykładami. Wierzmy, że te uzupełniające informacje już niedługo opublikuje prasa i zada kłam pogłoskom, że radnemu chodzi głównie o propagandową zady-
mę.

★ Na łamach „Krajobrazów”

czytelnik zaproponował suwalskiemu radnemu (wymienionemu z nazwiska), aby zbierał podpisy konieczne do własnego odwołania z funkcji publicznych. Niestety, autor listu zastrzegł swoje nazwisko i adres do wiadomości redakcji, co na pewno nie ułatwia zebrania proponowanych podpisów.

★ Suwalska „Solidarność” nie traktuje wszystkich ugrupowań centroprawicowych wchodzących w skład RUCiP jednakowo. Pragnie współpracować tylko z wybranymi przez siebie. Jak doniósł „KP”, ustalono już „kolejność przy drzwiach”. Niestety, nie podano, komu przyjdzie jedynie całować kłamkę.

ALE NUMER!

Fot. Z. Gałaszewski



TYGODNIOWA PARADA TYTUŁÓW LOKALNEGO DZIENNIKA
(Wszelka zbieżność z temperaturą ciała redaktora „HYDE’U” jest zupełnie przypadkowa).

sobota, 6.01.96 r., str. 4
„GORĄCO WOKÓŁ WOJEWODY”, pierwsze objawy grypy u redaktora „HYDE’U”

poniedziałek, str. 3 Ok
„WOJEWODA NA SZALI KOALICJI”

wtorek, str. 1
„O WOJEWODĘ BÓJ PRAWDZIWY”

środa, str. 1
„WOJEWODA WISI NA WŁOSKU”

czwartek, str. 1
W rubryce „Jutro w Magazynie” zapowiedź tekstu: „Czy wojewoda suwalski Cezary Cieślukowski zostanie odwołany?”

piątek, str. 1 i 4
„CZY WOJEWODA POLECI?”
sobota, 13.01.96 r.

cisza informacyjna na ww. temat, polepszenie zdrowia redaktora „HYDE’U”.

poniedziałek, 15.01.96 r.
„POLICZONE DNI WOJEWODY CIEŚLUKOWSKIEGO”, powrót redaktora „HYDE’U” do pracy